Dzisiaj 4 strony

**Wydanie poranne**

Cena 10 groszy

# KURJER POZNAŃSKI

**wychodzi dwa razy dziennie**

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu św. Marcin 70

Nr. 106 **Poznań, środa dnia 7 marca 1934** Rok 29

# Przed zamknięciem sesji sejmowej

## Dyskusja nad rządowym projektem o dożywotniem uposażeniu Prezydenta Rzplitej

Warszawa. (Tel. wł.) Sesja budżetowa ma się już ku końcowi. Uchwalony przez Radę ministrów projekt ustawy o pełnomocnictwach wpłynął do Sejmu i wkrótce będzie uchwalony przez większość rządową. W tym tygodniu Sejm będzie obradował we czwartek i w piątek. W przyszłym zaś tygodniu zbierze się na jedno tylko posiedzetnie. Sesja ulegnie zamknięciu prawdopodobnie około czwartku, 15 bm. Dlatego też z nadzwyczajnym pospiechem są odrabiane wszelkie projekty, które rząd przedłożył Sejmowi.

Porządek dzienny wtorkowego posiedzenia był nader obfity. Wśród wielu spraw na czoło wysunęła się dyskusja nad rządowym projektem o dożywotniem uposażeniu prezydenta Rzeczypospolitej. Uposażenie to wynosiło dotychczas 1 200 zł miesięcznie, a na przyszłość ma wynosić 3 000 zł. Rząd motywuje to koniecznością dostosowania dotychczasowej ustawy do nowych przepisów uposażeniowych.

### NĘDZA SPOŁECZEŃSTWA I PENSJE DYGNITARZY

W dyskusji pos. Kornecki (Klub Nar.) przypomniał, że Klub Narodowy i inne kluby zgłosiły wniosek o odrzucenie dekretu prezydenta, dotyczącego uposażenia urzędników, albo przynajmniej o odroczenie wejścia w życie tego dekretu. Ponieważ omawiana obecnie ustawa wiąże się ściśle z dekretami uposażeniowemi, mówca stawia wniosek o odesłanie omawianej ustawy do komisji i załatwienie jej dopiero po rozpatrzeniu wiosków, zgłoszonych w sprawie uposażeń. Dekrety prezydenta w sprawie uposażeń nie dają żadnego efektu budżetowego, natomiast niższym urzędnikom zredukowano pensje o siedem procent, podwyższając pobory stopniom wyższym. **Wśród zainteresowanych wzbudziło rozgoryczenie, że w momencie największego kryzysu, kiedy ieden z premjerów nawołuje do zaciśnięcia pasa, tak wydatnie podnosi się uposażenie dygnitarzy. Swego czasu uposażenie premjera wynosiło 1200 zł.**

Wicemarsz. Makowski: — **Proszę o tej rzeczy nie mówić, to nie stoi w żadnym związku z omawianą ustawą.**

Głos na ławach opozycji: — **Boli, boli.**

Pos. Kornecki: — **W tej sprawie nastąpiły już pewne otrzeźwienia. W dniu 1 lutego miały wejść w życie wszystkie dekrety uposażeniowe, tymczasem nie wydano rozporządzeń wykonawczych, dotyczących uposażenia wojska a prasa prorządowa doniosła, że p. minister spraw wojskowych uchylił stosowanie ustawy w odniesieniu do wojska.**

Wicemarsz. Makowski: — **Przestrzegam, że, jeżeli mówca nie będzie się trzymał ściśle tematu, odbiorę mu głos.**

**Pos. Kornecki kończy i podtrzymuje swój wniosek.**

### „SANACJA" UCIEKA PRZED ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

Pos. Piotrowski (PPS) przypomina, że socjaliści zgłosili w dniu 15 grudnia ubiegłego roku wniosek o uchylenie dekretu o uposażeniach. Za parę dni sesja się kończy, a wnioski, dotyczące sprawy, wywołującej powszechne oburzenie, nie zostały nawet rozpatrzone. Większość rządowa sabotuje sprawy takiej wagi, jak ustawa uposażeniowa. Posłowie większości rządowej, którzy na rozmaitych zjazdach pięknie deklamują, tutaj uciekają przed odpowiedzialnością i dyskusją nad tą sprawą. Powołując się na doniesienia prasy rządowej, że marsz. Piłsudski jakoby wstrzymał wypłacanie dodatków wyższym wojskowym, sam dodatku nie przyjął i wystąpił w obronie armji, mówca zapytuje, kiedy inni ministrowie wystąpią w obronie podległych im pracowników. Jeżeli mówi się o oszczędności, to musi ona być powszechna i obejmować wszystkich — od Prezydenta do woźnego.

### POS. POLAKIEWICZ PROSTUJE

Pos. Polakiewicz, odpowiadając dwom poprzednim mówcom, prostował ich twierdzenie, jakoby ustawa uposażeniowa była wstrzymana przez ministra spraw wojskowych w zastosowaniu do wojskowych i stwierdził, że dekret o uposażeniach jest w stosunku do wojskowych wykonywany.

### USTAWA O OCHRONIE PRZYRODY

Wniosek pos. Korneckiego większość rządowa odrzuciła i ustawę uchwaliła.

Następnie omawiano rządowy projekt ustawy o ochronie przyrody. Projekt ten normuje tworzenie parków narodowych i przewiduje ustanowienie rezerwatów przyrody, rady ochrony przyrody, komitetów ochrony i funduszów ochrony przyrody.

W dyskusji z dużą rezerwą i nader krytycznie odniósł się do projektu rządowego pos. Gwiżdż z B. B., wyrażając nadzieję, że Tow. Tatrzańskie nie da się sprowadzić na manowce i że projekt ten może odbić się ujemnie na interesach ludności w Tatrach. Mówca oświadczył, że wprowadzenie nowej ustawy powinno się dokonywać z całą ostrożnością, z uwzględnieniem nietylko interesów turystyki, ale i ludności.

Natomiast bez zastrzeżeń odniósł się do ustawy pos. Czapiński (...), podkreślając, że Tatry polskie są bardzo małe. Mamy skrawek tego wyjątkowego piękna przyrody i ochrona tego objektu jest jednem z najważniejszych zadań państwa polskiego. Mówiąc o kampanji „Il. Kurjera Codziennego", mówca stwierdza, że pismo to zaczyna się już z tej kampanji wycofywać.

### OCHRONA PRZECIWLOTNICZA

Po uchwaleniu tej ustawy przyjęto ustawę o ochronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Ustawa upoważnia ministra spraw wojskowych do wydawania zarządzeń, przygotowujących obronę przed atakiem lotniczym na wypadek wojny.

### 21 TYSIĘCY ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH MNIEJ

Po przyjęciu jeszcze kilku drobnych ustaw bez dyskusji przystąpiono do omawiania noweli do ustawy o izbach handlowo - przemysłowych. Ustawa ta przewiduje tworzenie przymusowych związków izb i ustala na rzecz izb specjalny dodatek pięcioprocentowy od ceny świadectw przemysłowych.

Przeciwko ustawie wypowiedział się pos. Lewandowski (Kl. Nar.), twierdząc, że tworzenie przymusowych związków będzie tylko synekurą dla pewnych osób i kto wie, czy autorzy ustawy nie są reflektantami na te posady. Co do opłat na rzecz izb, to czasy nie są po temu. Na 1 stycznia r. b. wykupiono o 21 tysięcy świadectw przemysłowych mniej, co świadczy, że organizacje nie mogą już podołać ciężarom. Ustawę oczywiście BB uchwaliło.

---

W końcu przyjęto bez dyskusji ustawę o filmach i ich wyświetlaniu.

Następne posiedzenie odbędzie się we czwartek. Na porządku obrad znajduje się m. in. interpelacja Klubu Narodowego w sprawie zajść na zebraniu przedwyborczem w „Belwederze" w Poznaniu. Pozatem będzie omawiany projekt ustawy o prawie przemysłowem, projekt rządowy o ochronie przed pożarami itd., a wreszcie pierwsze czytanie rządowego projektu ustwy o dekretach. (w)

**Stolarz — miljonerem**

5 miljonów franków wygrał na loterji francuskiej niejaki Józef Merle, stolarz w miasteczku Quissac. Na zdjęciu „wybraniec fortuny" w otoczeniu swej rodziny i p. Bez, który pierwszy przyniósł radosną wieść przyszłemu miljonerowi.

# Lot kobiety z Paryża do Tokio

Tokio. (PAT.) Znana lotniczka francuska Marie Hilz, która wystartowała z Paryża 26 stycznia rb. celem odbycia lotu etapami z Paryża do Tokjo, wylądowała wczoraj popołudniu na lotnisku tokijskiem. Lotniczka ostatnie dni spędziła w stolicy Korei, Seulu. Na lotnisku powitały lotniczkę wielkie tłumy ludności oraz ambasador francuski, który gratulował lotniczce szczęśliwego przelotu.

# Wielkie katastrofy kolejowe w Sowietach

***Wiele osób poniosło śmierć — Przyczyną nieszczęść karygodne niedbalstwo***

Moskwa. (PAT). Na kolei moskiewsko-kazańskiej, w odległości kilku kilometrów od Moskwy, zderzyły się dwa pociągi podmiejskie. W katastrofie zginęło 19 osób, 44 pasażerów jest ciężko poranionych a 8 lżej. Według orzeczenia komisji śledczej, powodem katastrofy było karygodne niedbalstwo personelu kolejowego.

W ciągu ostatnich kilkunastu dni wydarzyły się wielkie katastrofy na kolei Donieckiej i Ekaterynosławskiej na Ukrainie oraz na kolei południowowschodniej. W katastrofach tych zginęło wielu ludzi. Szczegóły tych katastrof nie zostały opublikowane, a sam fakt został podany do wiadomości publicznej dopiero w komunikacie naczelnego prokuratora Z. S. R. R, gdzie powiedziano, że powodem wszystkich katastrof było występne niedbalstwo. Winowajców aresztowano. Staną oni przed sądem.

## 500 ludzi zatonęło

Kanton. (PAT.) Przed wjazdem do portu kantońskiego zatonął parowiec, kursujący na rzece. Panuje obawa, że wszyscy pasażerowie, w liczbie 500, zatonęli. Dotychczas wyłowiono 350 trupów, które ułożono na ulicy, wiodącej z portu do miasta. Zebrały się tam tłumy kobiet, które poszukują krewnych.

## Interpelacje Klubu Narodowego

Warszawa. (Tel. wł.) Klub Narodowy zgłosił interpelację do prezesa Rady ministrów w sprawie działalności żydowskiej organizacji bojowej Brith Trumpeldor i zapowiedzianych przez nią manewrów wojskowych, które mają się odbyć w lipcu na terenie państwa polskiego, dalej interpelację do ministra sprawiedliwości w sprawie nadużywania aresztu śledczego dla celów politycznych oraz traktowania aresztowanych przez władze policyjne i sądowe, wreszcie interpelację do ministra spraw wewnętrznych w sprawie uniemożliwienia obrad rady miejskiej w Gniewie w województwie pomorskiem. (w)

## Zgon generała

Warszawa. (PAT.) Wczoraj przedpołudniem zmarł w szpitalu garnizonowym w Warszawie generał dyw. w stanie spoczynku, b. inspektor armji, Jan Romer.

# Ulica Kościuszki czy Canale Grande

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Zakopane, 6 marca.

Tegoroczny sezon zimowy w Zakopanem przekroczył pod względem frekwencji wszystkie sezony dotychczasowe. Kto tylko mógł, przyjeżdżał pod Tatry choćby na dni kilka czy tydzień; przeważali oczywiście miłośnicy sportów zimowych, zwłaszcza narciarstwa. Jeszcze obecnie Zakopane roi się od tłumów przybyszów ze wszystkich stron Polski, a nie brak i cudzoziemców, głównie Francuzów i Niemców.

Tembardziej razić muszą rażące wprost zaniedbania ze strony miejscowych władz samorządowych w zakresie utrzymania jakiego takiego choćby porządku i czystości w miejscowości, pragnącej uchodzić za reprezentacyjne uzdrowisko Polski i mającej zresztą dane naturalne po temu. Zaniedbania te przybrały szczególnie jaskrawą postać w czasie ostatniej odwilży, która rozpoczęła się w Zakopanem mniejwięcej dziesięć dni temu.

Zamiast w porę uprzątnąć topniejący śnieg, choćby na dwóch głównych arterjach Zakopanego, t. j. Krupówkach i ul. Kościuszki, dopuszczono do tego, że ulice i drogi w całem uzdrowisku zamieniły się w jakieś nieprawdopodobne grzęzawiska, nie do przebycia ani dla przechodniów, ani dla pojazdów.

Niebywały wręcz widok przedstawiała ulica Kościuszki (łącząca dworzec z Krupówkami) w dniu 28 lutego. W dniu tym ze stopniałego śniegu powstało wielkie jezioro, ciągnące się na całej szerokości ulicy i mające conajmniej 100 metrów kwadratowych powierzchni. W samo południe na tej pryncypalnej ulicy Zakopanego komunikacja zarówno na chodnikach, jak i na jezdni uległa zupełnemu zahamowaniu. Magistrat zakopiański nie uczynił dosłownie nic, by usunąć ten stan rzeczy: nietylko nie poczyniono zabiegów o doraźne odprowadzenie wody, co było rzeczą zupełnie łatwą i niekosztowną, ale nie postarano się nawet o położenie jakichś desek czy kamieni, by umożliwić nieszczęsnym kuracjuszom przedostawanie się na drugą stronę tego jeziora.

W pewnym momencie ulicą Kościuszki jechały sanie z dwiema paniami w eleganckich futrach. W samym środku jeziora sanie utknęły; koń jakoś nie mógł ich wyciągnąć z rozmokłego gruntu. Powożący góral zaczął konia popędzać batem; koń szarpnął w bok, sanie wywróciły się i obie panie znalazły się w — nurtach owego zakopiańskiego „Canale Grande"... Wszystko to brzmi w opowiadaniu dość wesoło, ale dla licznych przechodniów, biedzących się nad przebrnięciem jeziora, sytuacja była wcale niezabawna. To też z ust najspokojniejszych nawet ludzi sypały się dosadne przekleństwa i złorzeczenia.

A oto inny obrazek. Chłopcy góralscy, korzystając z tego, że wiatr halny wywrócił część parkanu, ogradzającego pobliski tor wyścigowy, porobili sobie z tego parkanu improwizowane tratwy i poczęli na nich pływać po ulicy. Widowisko to, godne zaiste bogów, uwieczniło kilku przygodnych fotografów-amatorów.

Po kilku godzinach woda z ul. Kościuszki nieco odpłynęła, ale stan jezdni i chodników na wszystkich ulicach pozostał nadal okropny. Zmieszane z błotem resztki śniegu sformowały wszędzie jakąś fantastycznie chropowatą powierzchnię, złożoną z dolin, grzbietów i kraterów, wypełnionych wodą; w tej sytuacji dorożki posuwać się mogły tylko stępa, a kto odważył się z nich korzystać, łacno mógł sobie wytrząsnąć ducha. Nie w lepszej sytuacji znajdowali się „piechurzy", którzy zapadali się często do połowy łydek w grząskie błoto, a niezależnie od tego narażeni byli ustawicznie na gruntowne ochlapanie przez przejeżdżające wehikuły, pryskające wachlarzami brudnoczekoladowej mazi lub takiegoż koloru cieczy.

W dwa dni potem oczyszczono wreszcie górną część Krupówek (tam, gdzie są one wybrukowane), ale reszta ulic, zwłaszcza ulice Kościuszki, Sienkiewicza, Jagiellońska, Chałubińskiego, Zamoyskiego, Kościeliska nadal były bardzo mało dostępne dla komunikacji pieszej, konnej, czy samochodowej.

Zwłaszcza jezdnia na ul. Kościuszki przedstawiała się w dalszym ciągu tak, że dorożki posuwać się mogły po niej tylko z największą ostrożnością. Sam byłem świadkiem, jak ludzie, jadący na dworzec, bojąc się spóźnić na pociąg, wysiadali z wlokących się pojazdów i, klnąc na czem świat stoi, pieszo z walizkami pędzili na stację.

Dodać należy, że wszystko to działo się w czasie, gdy w Zakopanem bawił Prezydent Rzeczypospolitej i członkowie różnych poselstw zagranicznych — nadto zaś, jak już wyżej wspomniałem, liczni goście z Francji, Niemiec i innych krajów.

Kiedy na ów stan rzeczy zwracano uwagę przedstawicielom magistratu zakopiańskiego, wzruszali oni ramionami; w najlepszym razie słyszało się uwagę, że gmina nie ma pieniędzy. Argument ten nie wytrzymuje krytyki. Nikt nie domaga się w dzisiejszych ciężkich czasach niemożliwości, do jakich zaliczyćby należało natychmiastowe gruntowne oczyszczanie wszystkich ulic w Zakopanem w czasie odwilży. Nikt jednak również nie da sobie wytłumaczyć, że nie można było odprowadzić wody, która zgromadziła się w takiej ilości na ulicy Kościuszki w dniu 28 lutego, i że brak jest środków na utrzymanie w porządku przynajmniej wspomnianych dwóch głównych arteryj komunikacyjnych, to jest właśnie ul. Kościuszki oraz Krupówek. W Zakopanem sporo jest bezrobotnych, którzy za małą opłatą napewno chętnieby się podjęliby tego dokonywać. Chodzi tylko o odrobinę inicjatywy i zmysłu organizacyjnego. Jest to minimum, jakiego mają się prawo domagać przyjezdni do Zakopanego choćby z tytułu opłacanej przez nich wysokiej taksy klimatycznej.

W przeciwnym razie „zimowa stolica Polski" coraz bardziej będzie się upodobniała do jakiejś Bychawy, Kałuszyna, czy Ryczywołu (tego w województwie lubelskiem) — miasteczek, o których fama głosi, że łatwiej utonąć w kałużach ich rynków, niż w Wiśle.

NEMO.

# Atak sercowy na widok płonącego mienia

***Niezwykły wypadek we wsi Wadlew***

W ubiegły poniedziałek około godziny 22 w zagrodzie Wilhelma Wojnowskiego, zam. we wsi Wadlew, z nieustalonych dotychczas przyczyn wybuchł pożar, wskutek czego spaliła się drewniana stodoła i kilka metrów żyta, przyczyniając straty w wysokości około 1000 złotych.

W czasie dogorywania zgliszcz wyszedł z domu kilkudziesięcioletni już Wojnowski, który przez chwilę stał w milczeniu, poczem osunął się na ziemię. Nadbiegli na pomoc domownicy stwierdzili z przerażeniem, że Wojnowski nie żyje.

Jak ustaliło dochodzenie policyjne, Wojnowski zmarł nagle wskutek ataku sercowego, jakiemu uległ na widok płonącego mienia.

# Straszny czyn warjatki

***Nożem zarżnęła 4-letniego chłopca***

Łódź, 6 marca.

Na przedmieściu Kały, przy ulicy Radzimińskiej 20, znajduje się schronisko dla starców i zniedołężniałych, oraz oddział dla sierot i bezdomnych dzieci, przyczem pacjenci nadsyłani są przez różne gminy.

W dniu wczorajszym w schronisku wydarzył się straszny wypadek. Umysłowo chora Małka Frydman z Łodzi, korzystając z chwilowej nieuwagi personelu zakradła się do kuchni, gdzie znajdowało się dwoje dzieci. Warjatka schwyciła długi nóż kuchenny i przytrzymała 4-letniego Władysława Raźnego, nadesłanego do przytułku przez magistrat Zduńskiej Woli.

Mimo, że malec krzyczał i wyrywał się, warjatka przecięła mu nożem gardło i zamordowała go. Dopiero po chwili nadbiegła służba i obezwładniła warjatkę, którą zamknięto w celi. Wszelka pomoc okazała się zbędną, ponieważ dziecko dosłownie zarznięte dzenia, kto ponosi pośrednią winę.

Policja wdrożyła w tej sprawie energiczne dochodzenia, celem stwierdzenia kto ponosi pośrednio winę.

## Żydzi i d'Annunzio

Warszawa. (Tel. wł.) Kancelarje adwokackie odwiedza pewien Żyd nazwiskiem Rapaport, który twierdzi, że znany poeta włoski Gabryel d'Annunzio jest pochodzenia żydowskiego i ongiś nazywał się Rapaport. Zdaniem tego Żyda d'Annunzio wyemigrował do Włoch przed 70 laty, gdzie ukrył się pod przybranem nazwiskiem. Ponieważ przed kilku miesiącami ukazały się w prasie wzmianki o rzekomej śmierci znakomitego poety, Żyd twierdzi, że było to celowe posunięcie d'Annunzia, aby wprowadzić w błąd wszystkich spadkobierców. W ten bowiem sposób d'Annunzio chciał się dowiedzieć, gdzie posiada rodzinę i kto pretenduje do spadku na wypadek jego śmierci, aby obdarować swych krewnych według swego uznania. Żydek posiada wycinki z prasy z przed kilkunastu lat, dotyczące życia poety i pokazuje wycinek z „Hajnta" z r. 1915 o rzekomym żydowskiem pochodzeniu d'Annunzia.

Osobliwy interesent proponuje adwokatom 20 procent ewentualnego spadku, który można wyprocesować od d'Annunzia. Oferty te oczywiście spotykają się z odmową. (w)

(Już przed kilku laty ukazały się w prasie wiadomości o rzekomem żydowskiem pochodzeniu d'Annunzia, jednakże po bliższem zbadaniu okazały się one nieprawdziwemi — uw. Red.)

## Zniesienie sądów doraźnych

Warszawa. (Tel. wł.) Na posiedzeniu Rady ministrów uchwalono znieść sądy doraźne za wyjątkiem spraw szpiegowskich, w stosunku do których sądy doraźne byłyby nadal utrzymane.

Pozatem uchwalono dekrety w sprawach aprowizacyjnych, rozporządzenie o statucie państwowego zakładu emerytalnego oraz projekt ustawy o pełnomocnictwach dla rządu na czas zamknięcia sesji sejmowej (w)

## Rządy woj. Kościałkowskiego

Warszawa. (Tel. wł.) Komisaryczne rządy wojewody Kościałkowskiego mają trwać w Warszawie 6 miesięcy. (w)

## Nowy pancernik niemiecki

Berlin. (PAT.) W czerwcu spuszczony zostanie na wodę w Wilhelmshafen trzeci zkolei niemiecki pancernik „C", którego budowa uchwalona została jeszcze w okresie rządów parlamentarnych przez dawny Reichstag. W sierpniu roku ub. spuszczony został drugi pancernik niemiecki, nazwany „Admirał Scheer".

Nowy pancernik niemiecki, podobnie jak dwa poprzednie tego typu, pancerniki „Deutschland" i „Admirał Scheer", będzie posiadał pojemność 10 tys. tonn, szybkość 48 km. na godzinę oraz zanurzenie płytkie, co umożliwi mu poruszanie się w pobliżu brzegów.

## Zjazd w Tallinie

Warszawa. (Tel. wł.) W łotewskich kołach politycznych obiegają pogłoski, jakoby w Tallinie mieli się zjechać ministrowie Beck i Litwinow. (w)

ANTONI KAWCZYŃSKI

# SELT ZMIENIA POGLĄD NA SWIAT

NOWELA.

(Ciąg dalszy).

4)

Wybiegłem na miasto, kupiłem olbrzymi bukiet kwiatów. Jakie to były kwiaty, nie wiem, zawsze miałem w szkole pałę z botaniki. W każdym razie były barwne, wesołe i przyjemnie pachniały, a kupiłem je u straganiarki, bo sklep z kwiatami był jeszcze zamknięty. Niebawem stałem znów pod jej drzwiami. Chciałem zastukać, ale zaniechałem tego, była przecież dopiero siódma rano. Spróbowałem cichutko nacisnąć klamkę. Była niezamknięta, ta biedna niewiasta w zdenerwowaniu nie myślała nawet o tem, by zamknąć drzwi na klucz. Wsunąłem się za próg; bardzo to brzydko z mojej strony, wiem o tem, ale cóż zrobić, tak właśnie postąpiłem. Pokój tonął w mroku za opuszczonemi storami. W powietrzu unosił się ów nieokreślony zapach perfum i ciała, jaki wnoszą ze sobą dobrze pielęgnowane kobiety. Spiąca, skulona w rogu łóżka, nie poruszyła się nawet. Odwrócona była ku mnie plecami, półzasłoniętemi koronką. Na stoliku opodal oparty o lampę stał obrazek, liche zdjęcie ulicznego fotografa. Były to raczej dwa zdjęcia obok siebie, zupełnie równe, a przedstawiały idącego ulicą chłopca, najwyżej sześcioletniego, z dużym białym kołnierzem na ciemnem ubranku. Ostrożnie złożyłem kwiaty na stoliku przy fotografji i wysunąłem się cichaczem.

Znowu spędziłem niespokojną i męczącą godzinę w samotnym pokoju, póki nie posłyszałem szelestu za tamtą ścianą. Zastukałem, powiedziałem dzień dobry i poprosiłem, by przyszła na śniadanie, które niebawem podadzą w moim pokoju. Żartowałem głupio, że przecież jest moją żoną.

Zdawało mi się, że odpowiada dość raźnie i wesoło, ale gdy weszła, spostrzegłem pomyłkę. Twarz jej nie zmieniła się prawie zupełnie, oczy miały ten sam, rozpaczliwy wyraz. Wzburzone fale mojej wyobraźni uspokoiły się natychmiast, a po sercu rozlało się dławiące uczucie litości. Jakaż straszna tajemnica kryła się za temi oczami? Wstyd mi się zrobiło kwiatów, podrzuconych w pokoju. Na szczęście, czy też przez delikatność, nie wspomniała o nich słowem.

Było to dziwne śniadanie. Starałem się opowiadać o tem i owem, aby ją trochę zabawić i rozruszyć, ale wszelkie wysiłki okazały się daremne. Dopiero po długim czasie wyszeptała:

— Jestem panu niezmiernie wdzięczna, że się pan nie pyta o przyczyny mego kroku. Są one bardzo smutne i nieodwołalne.

— Ale co pani zamierza począć dalej?

— Zastanawiałam się nad tem, ciągle myślę o tem. Znam polski, niemiecki, francuski... W takiem mieście będzie może potrzebna guwernantka. Wszystko mi jedno! Bylebym tylko mogła się gdzieś ukryć. Byleby mnie nie odnaleźli, bylebym mogła przepaść i zapomnieć...

Rozpacz jej była tak wielka, że nawet oczy pozostały suche. Widać nie miała już łez. Serce mi się rwało na strzępy.

Umówiliśmy spotkanie na obiedzie w małej restauracyjce naprzeciw hotelu. Zamierzała nadać anons i popytać w biurze pośrednictwa pracy. Podziwiałem jej żywotność i energję. A może ta niemal chorobliwa ruchliwość była tylko reakcją, jaką pomagały sobie nerwy, by przezwyciężyć kryzys rozpaczy? Dość, że obiad minął w nastroju zupełnie podobnym, a później znów wyszła, zestawiwszy na kartce szereg adresów z ogłoszeń w gazecie. Ja również wyszedłem na miasto, choć już swoje sprawy pozałatwiałem, a samochód stał w garażu gotów do jazdy. Owa „szóstka" była zupełnie nowa, miałem więc w perspektywie jazdę z szybkością najwyżej trzydziestu kilometrów na godzinę. Zamierzałem ruszyć pod wieczór.

Akurat na narożniku Langenmarktu zetknąłem się oko w oko ze smaglym brunetem z szosy. Poznałem go natychmiast, a co gorsze, i on mnie poznał. Może przypomniał sobie poprostu moją kurtkę skórzaną.

— Hej, mam pana wreszcie, — wykrzyknął, — gadaj pan natychmiast, gdzie jest pani, którą pan uprowadził?

— Czy pan oszalał? — rzekłem spokojnie. — Puść mnie pan natychmiast. Nie rozumiem, czego pan chce odemnie.

— Ach, taki z ciebie ptaszek? — zawołał i, schwyciwszy mnie mocno za rękaw, począł krzyczeć po niemiecku:

— Polizei! Polizei!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

# Ponura zbrodnia szaleńca

***Szaleniec zadał dwa cięcia siekierą bratowej, stryjecznego brata ugodził nożem, a sam rzucił się do studni***

Kielce. (Tel. wł.) Wczoraj w godzinach południowych mieszkańcy wsi Czarów zostali zaalarmowani wiadomością o ponurej zbrodni.

21-letni Stefan Cieślik wrócił rano z Kielc i wstąpił do domu swej bratowej Antoniny, gdzie zastał także stryjecznego brata Szczepana Cieślika, syna Stanisława. Po pewnym czasie sąsiedzi zostali zaalarmowani krzykiem, dochodzącym z domu Cieślików. Gdy weszli do izby, oczom ich przedstawił się okropny widok. Na ziemi leżała w kałuży krwi Antonina Cieślik, a Stefan Cieślik słaniał się przy ścianie, obficie brocząc krwią.

Okazało się, że Stefan Cieślik w przystępie szału uderzył bratową dwukrotnie siekierą w głowę, a brata stryjecznego pchnął nożem w brzuch Po dokonaniu tego czynu, oprzytomniawszy nieco, wybiegł na wieś i rzucił się do pobliskiej studni, skąd go jednak wydobyto i uratowano. Policja zaaresztowała niedoszłego mordercę. Rannych odwieziono do szpitala w Kielcach, gdzie walczą ze śmiercią.

## Kanonizacja

Miasto Watykańskie. (KAP.) W bazylice watykańskiej odbyła się uroczystość kanonizacji błog. Marji Michaeli, założycielki zgromadzenia SS. Adoracji N. Sakramentu. W uroczystości wzięło udział 15 kardynałów, 3 patrjarchów, 40 biskupów, dwór papieski, Don Jaime, syn b. króla Hiszpanji, około 40 krewnych nowej świętej i liczne rzesze ludu.

Po uroczystości kanonizacyjnej i ustaleniu daty obchodzenia uroczystości św. Marji Michaeli na dzień 24-go sierpnia, Ojciec św. odczytał homilję, poczem rozpoczął mszę św. w asyście kardynałów Granito, Dolci, Fumasoni-Biondi i Verde.

## Samobójstwo kolejarza

Warszawa. (Tel. wł.). Na szlaku kolejowym Warszawa — Praga, rzucił się pod pociąg 45-letni urzędnik kolejowy Antoni Morawski. (w)

## Wybuch w „Hucie Pokoju"

Królewska Huta. (PAT.) W Hucie Pokoju pękły przewody, doprowadzające ściśnione powietrze do wysokich pieców. Wybuch był tak silny, że porozrywał rury a powłoke kotła odrzucił na odległość około 100 m. Jeden z robotników doznał ciężkich poparzeń.

Wskutek wypadku prace we wszystkich wysokich piecach wstrzymano.

## Wyjazd osadników do Brazylji

Warszawa. (PAT.) Dnia 2 b. m. odjechał z Warszawy transport osadników, udających się na kolonję „Orzeł Biały" w st. Esprito Santo w Brazylji. Jest to zkolei 15-ty transport osadników wyjeżdżających na tę kolonję po 1929 r.

Transport, który obecnie wyjechał, składa się z 6 rodzin, złożonych z 22 osób.

## RECENZJE KINOWE

**Kino „Sfinks"** wyświetla film pod tyt. „Biała lilja", który niedawno oglądaliśmy na ekranie kina „Apollo". Historja pięknej księżniczki, która, sądząc, że jej narzeczony zginął, wstąpiła do klasztoru i nie złamała swych ślubów, mimo że narzeczony wrócił z wojny, w ślicznych kreacjach Heleny Hayes i Clarka Gable'a ma w sobie tyle dramatycznego realizmu, a zarazem wzniosłej poezji, że „Białą lilję" musimy zaliczyć do najbardziej wzruszających filmów, jakie oglądaliśmy.

Technicznie film jest zrobiony bez zarzutu Na podkreślenie zasługuje umiar w efektach scen wojennych, które wypadają niebanalnie. (Sz)

**Kino „Tęcza" - Łazarz** wyświetla niedoceniony przez reklamę film p. t. „Wolne dusze". Nie wahalibyśmy się ani na chwilę postawić ten film obok „Ludzi w hotelu", nie mówiąc już o „Obiedzie o ósmej". Dzieje znakomitego adwokata, lubiącego zaglądać do kieliszka który źle wychował córkę, mają w sobie tyle kapitalnych dramatycznych scen i są tak świetnie zagrane, że film pozostaje nam długo w pamięci Gra aktorska świetnej trójki — Lionel Barrymore'a (wspaniały adwokat - alkoholik), Normy Shearer (córka adwokata) i Clarka Gable'a (gangster) zasługuje na najwyższe superlatywy. Polecamy gorąco ten film uwadze miłośników kina. (Sz)

## TEATRY

### Z Teatru Wielkiego

Dziś opera Verdi'ego „Aida", której wznowienie przyjęte zostało przez publiczność z największym entuzjazmem. W przedstawieniu wystąpią gościnnie znakomici artyści Franciszka Platówna, Eugenjusz Mossakowski i Kazimierz Czarnecki. Dyryguje dyr. Z. Latoszewski.

### Koncert symfoniczny w Teatrze Wielkim

Przedostatni koncert symfoniczny w bieżącym sezonie odbędzie się w najbliższy czwartek, dnia 8 marca, w Teatrze Wielkim. Jako dyrygent zaproszony został ceniony kompozytor Feliks Nowowiejski, solistą zaś wieczoru będzie znany skrzypek prof. Stanisław Pawlak.

W programie Brucknera „Symfonja nr. 9", Nowowiejskiego uwertura do oratorjum „Syn marnotrawny" i Mendelssohna „Koncert skrzypcowy".

### Z Teatru Polskiego

Dziś „Ciapciuś",— krotochwila, na której publiczność śmieje się do łez. Jutro i w piątek ostatnia nowość Adama Grzymały Siedleckiego „Czwarty do bridge'a", która zdobyła pełne powodzenie.

W próbach arcydzieło Fredry „Zemsta", którą Teatr Polski wystawia w 100 rocznicę swego istnienia.

### Z Teatru Nowego

Dziś, jutro i w piątek wobec zmian repertuarowych w Teatrze Narodowym w Warszawie i nagłego wezwania p. Haliny Cieszkowskiej — ostatnie przedstawienia arcydzieła Lwa Tolstoja „Zmartwychwstanie" (Katiusza Masłowa) z Haliną Cieszkowską w roli głównej. Będą to więc pożegnalne występy tej świetnej artystki.

## „Sanatorzy" między sobą

Kraków. (Tel. wł.) W wyborach do zarządu „Bratniej Pomocy" uniwersytetu Jagiellońskiego lista Młodzieży Demokratycznej uzyskała 20 mandatów, a lista Legjonu Młodych 12 mandatów. Lista narodowa z przyczyn natury formalnej nie mogła stanąć do walki wyborczej, choć wpływy młodzieży narodowej na uniwersytecie krakowskim są bardzo silne.


**Teatr świetlny „SŁOŃCE"**

**Dziś, w środę, dnia 7 marca br. ATRAKCYJNA PREMJERA:**

Wielki film miłosny

**W TWOICH RAMIONACH**

W rolach głównych:

***JEAN HARLOW*** ***CLARK GABLE***

Miłość! Zdrada! Poświęcenie! Nastrój! Sensacja! Tempo!

**Nadprogram: UROCZYSTY POGRZEB KROLA BELGIJSKIEGO ALBERTA I.**

pórtj. 1023


## Niemiec czy Polak?

Gdańsk. (KAP.) Właściciel olbrzymich nieruchomości, domów, gruntów, hoteli i różnych objektów w Niemczech, Polsce i w. m. Gdańsku p. Draheim, którego siedzibą centralną obecnie jest Poznań, przeprowadził na terenie Gdańska w ostatnim czasie szereg tranzakcyj, sprzedając kamienice i nieruchomości w Gdańsku, Oliwie i Sopocie niemal wyłącznie Niemcom-hitlerowcom.

W ten sposób kurczy się w zastraszający sposób polski stan posiadania w Gdańsku. W biurach p. Draheima na terenie gdańskim pracują przeważnie hitlerowcy, mimo strasznego bezrobocia wśród Polaków.

## Inwazja niemieckich wojażerów

Warszawa. (Tel. wł.) Do Warszawy przybyło wielu komiwojażerów i reprezentantów niemieckich firm handlowych, liczących na uzyskanie większych zamówień po zniesieniu wojny celnej. (w)

## P. Nogajewski nie odnalazł się jeszcze

Jak już donosiliśmy, w dn. 28 lutego rb. zaginął w okolicznościach dokładnie jeszcze nie wyjaśnionych 74-letni mieszkaniec Poznania p. Szczepan Nogajewski, zamieszkały przy ul. Granicznej 15. 74-letni starzec był częściowo sparaliżowany i chorował umysłowo, wskutek czego rodzina jest bardzo zaniepokojona. Wszelkie dotychczasowe poszukiwania nie zdołały naprowadzić na ślad zaginionego.

## Elementy rodzime w polskiej cywilizacji narodowej

Przypominamy, że dziś, 7 marca, o godz. 20 w sali 17-tej Collegjum Minus prof. U. P. dr. Zygmunt Wojciechowski wygłosi w ramach Powszechnych Wykładów U. P. odczyt p. t.: „Elementy rodzime w polskiej cywilizacji narodowej".

Wstęp na wykład 30 i 15 gr.

## Człowiek o kamiennej twarzy

Humor bywa różny: rubaszny, szampański, beztroski i nawet.., wisielczy, ale humor, jaki opanuje widzów przy oglądaniu Bustera Keatona jako „Profesora w Kabarecie", niesposób będzie określić. Bowiem na widowni kina „METROPOLIS" dziać się będą zupełnie niezwykłe sceny i orgja śmiechu ogarnie publiczność która do łez bawić się będzie fantastycznemi poprostu przygodami, jakie przeżywa genjalny Buster w tej najweselszej komedji.

Jak nas informuje dyrekcja kina METROPOLIS, „Profesor w Kabarecie" wejdzie już wkrótce na ekran. 1027

## KALENDARZYK

Środa, 7 marca 1934.

Słońce: wschód 6.27; — zachód 17.42; — długość dnia 11 godz. 15 min.
Księżyc: wschód 0.37; — zachód 8.13.
Kal. rzk.: Tomasz z Akwinu; — jutro Bł. Wincenty Kadlubek, Jan Boży. Beata
Kal. słow.: Błogowit Bł.; jutro Miłogost.

### Zebrania

Dziś o 18.15 Ognisko Polek w sali Techników na Św. Marcinie 21;
- o 19 Zw. Niższych Funkcjon. Państw. i Samorządowych u p. Tomczyka, ul. Wroniecka 13;
- o 19 Tow. Św. Władysława (Wilda) w Domu Rzemieślniczym;
- o 19 Tow Kobiet „Wzajemna Pomoc" w Domu Król. Jadwigi;
- o 19 Zw. Inwalidów Wojennych (Winiary) w ognisku sokolem ul. Obornicka 1;
- o 19 Emeryci i b. Urzędnicy Państw. Policji u p. Gaworskiej, N. Rynek 4;
- o 19,30 Tow. Powstańców i Wojaków (Śródmieście) u p. Jarockiej, ulica Masztalarska 8 a;
- o 19,30 Zw. b. Wychowanek S. S. Urszulanek w ognisku;
- o 19.30 Koło Sceniczne „Dzwon" schadzka u p. Frąckowiaka, ul. Kraszewskiego 16;
- o 19,30 „Sokolice" (Rataje) w sokolni;
- o 19.30 „Sokolice" (Śródka) w Domu Kat. na Śródce;
- o 19,30 Tow. Przemysł. im. Sobieskiego w Domu Kat. na Śródce;
- o 19.45 Stow. Młodzieży Polskiej (Św. Michał) w ognisku;
- o 20 Klub Wioślarski 28-32 u p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8 a;
- o 20 „Sokół" (Wilda) u p. Zawadki, Górna Wilda 75;
- o 20 „Sokół" (Św. Łazarz) w sali Zj. Kol. P. ul. Spokojna 24;
- o 20 Wolny Cech Szewski w Domu Rzemieślniczym;
- o 20 Koło Absolwentek i Absolwentów Szkoły Kupieckiej w czytelni M. S. H. ul. Śniadeckich;
- o 20 Tow. Powstańców i Wojaków (Jeżyce) u p. Tomikowskiego, ul. Szamarzewskiego 18;
- o 20 Filja Zw. Tow. Pom. Fryzjerskich u p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8 a;
- o 20 Tow. Miłośników Akwarjów i Terarjów w Piwnicy Ratuszowej;
- o 20 Tow. Śpiewu „Halka" (Jeżyce) u p. Frąckowiaka, ul. Kraszewskiego 16;

Jutro o 19 Tow. Kult.-Ośw. Kobiet im. Dąbrówki w ognisku;
- o 19 Tow. Uczestników Powstania Wkp. (Wilda) u p. Zawadki, Górna Wilda 75;
- o 19.30 S. M. P. Okręg Pozn. odprawa naczelników w ognisku pl. Nowomiejski 5;
- o 20 „Sokolice" (Jeżyce) w Domu P. K. E., ul. Słowackiego 19;
- o 20 Stronnictwo Narodowe (Stare Miasto) u p. Wróblewicza, Chwaliszewo 68;
- o 20 Stronnictwo Narodowe „Wydział Młodych" (Starołęka) w „Polonji";

### Pogrzeby

Dziś: Śp Magdaleny ze Schneiderów Stalińskiej o godz. 14.30 z kapl. cment. Ks. Ks. Zmartwychwstańców. — Śp. Klementyny Owczarzak o godz. 15.30 z kapl. cment. na Jeżycach. — Śp. Franciszki Przybylskiej o godz 16 z kapl. cment. na Dębcu. — Śp. Wiktora Trepińskiego o godz. 16,30 ul. Staszica 20.

**TEATRY:**

**Teatr Wielki:** Dziś — „Aida".
**Teatr Polski:** Dziś — „Ciapciuś".
**Teatr Nowy:** Dziś — „Zmartwychwstanie" (Katiusza Masłowa).

*Przez szybkę*

## Opieka nad zwierzętami!

„Bacz, by twoim było celem
Być i zwierząt przyjacielem!"

Hasło to systematycznie powtarza „Kurjer Poznański". Rzeczywiście! Piękne to zadanie opiekować się biednemi zwierzętami, dręczonemi częstokroć bez litości — przez ludzi.

Dla każdego też jest zrozumiałe, że najwięcej dla propagandy tego hasła przyczynić się mogą szkoły.

Tymczasem opisany poniżej fakt świadczy o tem, że szkoły niezawsze w tym względzie spełniają swój obowiązek.

Do jednej z rozbudowujących się szkół na Wildzie zwozi się od pewnego czasu — cegłę. Ponieważ podwórze szkolne stanowi teren niebrukowany — łatwo sobie wyobrazić, że wozy, naładowane ciężkiemi cegłami — grzęzną w błotnistym terenie.

Biedne konie, mimo zaprzężenia do każdego wozu aż trzech par — w żaden sposób ciężaru z błota wydostać nie mogą. Jakie metody wobec tego w stosunku do koni stosują woźnice, nie będę opisywał, chcąc Czytelnikom zaoszczędzić dreszczu grozy. A wszystko to dzieje się na oczach uczącej się w wspomnianej szkole młodzieży.

Woźnice czynią to nolens volens, gdyż przedsiębiorca wymaga od nich, aby cegłę dostarczyli na miejsce przeznaczenia. A ulżenie biednym koniom jest takie łatwe i mało kosztowne! Rozmieszczenie w najbardziej błotnistych miejscach kilku belek — zaradzi złu i ulży biednym koniom.

Wina za stan rzeczy nie leży po stronie dyrekcji szkoły, ale czyż nie winna ona spowodować, aby przedsiębiorstwo, mające budować szkołę, przywiozło kilka belek, rozłożyło je na placu i ulżyło przez to doli męczonych koni?

IVOUS.

## Wiadomości potoczne

### KRONIKA MIEJSCOWA

— **Starostwo Grodzkie** zawiadamia, że od 5 do 25 marca rb. został wstrzymany całkowicie ruch kołowy na ul Listopadowej pomiędzy Szosą Okrężną a ul. Palacza z powodu rozpoczęcia prac ziemnych. (PAT.)

**BACZ BY TWOIM BYŁO CELEM BYĆ I ZWIERZĄT PRZYJACIELEM**

# O prawo do życia na polskiej ziemi

***Żydowski fabrykant w Zgierzu chce wyrzucić na bruk 150 pracownic polskich i przyjąć na ich miejsce Żydówki***

Zgierz. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym wybuchł strajk w fabryce Lejba Urysona w Zgierzu.

Przed kilku laty, gdy wspomniana firma nie była jeszcze placówką żydowską, nie dochodziło w niej nigdy do zatargów z robotnikami. Od czasu, gdy Żydzi wzięli ją w swoje ręce, robotnikom stale pogarszali warunki pracy i płacy, co w konsekwencji stale prowadziło do zatargu.

Wczoraj, jak się dowiadujemy od robotnic. Lejba Uryson zamierzał zwolnić 150 robotnic Polek, a na ich miejsce zaangażować taką samą liczbę robotnic Żydówek. Robotnice zorganizowały natychmiast strajk włoski, obsadzając całą fabrykę.

Ponieważ właściciel zarządził równocześnie zaprzestanie opalania fabryki i oświetlania jej, robotnice w zimnie i bez światła przesiedziały w lokalach fabrycznych, śpiewając pieśni religijne. Strajkującym robotnicom dostarczają żywności rodziny za pośrednictwem policji.

Strajk wywołał w mieście i okolicy wielkie wrażenie. Jak widzimy bowiem Żydzi, tuczący się na placówkach przemysłowych, zbudowanych na polskiej ziemi i wyrwanych z rąk polskich, czują się już tak silni, że pozwalają sobie na pozbawianie chleba rdzennie polskiego społeczeństwa, które jest gospodarzem tej ziemi.

## Awanse dzielnych lotników

Warszawa. (Tel. wł.). Zdobywca atlantyku kpt. Skarżyński został awansowany na majora, a uczestnik zwycięskiej ekipy polskiej w zawodach balonów wolnych o puhar Gordon-Benneta por. Burzyński, awansowany został na kapitana. (w)

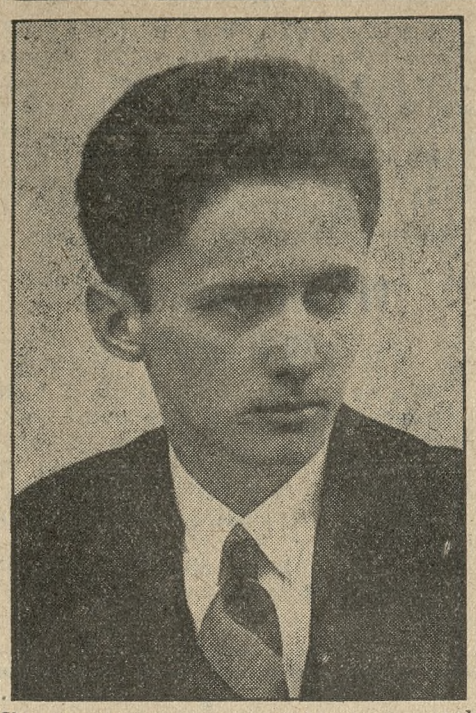

W obecnym sezonie, wyjątkowo niezasobnym w koncerty solowe, ze szczerą sympatją będzie przyjęta zapowiedź koncertu młodego pianisty Tadeusza Wituskiego. Program obejmuje utwory Bacha, Beethovena, Chopina, Debussiego, Ravela i Skrzydlewskiego. Koncert odbędzie się w Auli Uniwersytetu Pozn w dn 12 bm o godz. 20 z inicjatywy Stow. Pań św. Wincentego a Paulo na św. Łazarzu. Bilety wcześniej do nabycia w firmie A. Szrejbrowski, ul. Gwarna.

# KRONIKA GOSPODARCZA

## GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 6. 3. 1934 r.

**Dewizy:**

| | trans. | sprzed. | kup |
|---|---|---|---|
| Belgja | 123.65 | 123.96 | 123.34 |
| Holandja | 357.15 | 357.81 | 356.25 |
| Londyn | 26.93 | 27.06 | 26.80 |
| Nowy Jork czek | 5.31 | 5.34 | 5.28 |
| Nowy Jork kabel | 5.31¼ | 5.34 | 5.28½ |
| Paryż | 34.94 | 35.03 | 34.85 |
| Praga | 22.00 | 22.05 | 21.95 |
| Sztokholm | 138.75 | 139.45 | 138.05 |
| Szwajcarja | 171.45 | 171.88 | 171.02 |
| Włochy | 45.60 | 45.72 | 45.48 |
| Berlin | 210.40 | | |

Tendencja niejednolita.

**Papiery wartościowe i obligacje:**

| | |
|---|---|
| 3% poż. bud. | 42.00 |
| 4% poż. inwest. | 108.25 |
| 5% poż. konwers. | 60.75—61.25—60.75 |
| 6% poż. dolarowa | 70.25 |
| 4% poż. premj. dol. | 53.00—52.75 |
| 7% poż. stabiliz. | 58.63—58.38—58.50 |
| w drobnych | 59.00—58.88 |

Tendencja mocniejsza.

**Akcja w złotych:**

| | |
|---|---|
| Bank Polski | 79.75 |
| Haberbusch | 39.25 |
| Starachowice | 11.75 |
| Lilpop | 12.65 |

Tendencja mocniejsza.

## PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 6. 3. 1934 r.

| | |
|---|---|
| Pszenica march 76—77 kg fr Berlin | 196,00—189 ½ |
| Tendencja spokojna. | |
| Żyto march. 72—73 kg fr. Berlin | 161,00—157,50 |
| Tendencja spokojna. | |
| Jęczmień browarowy dobry fr Berlin | 176 00—183,00 |
| Tendencja spokojna. | |
| Jęczmień browarowy dobry od st march | 167,00—174,00 |
| Tendencja spokojna. | |
| Jęczmień ary średni gat. i jakości fr Berlin | 165.00—173.00 |
| Tendencja spokojna. | |
| Jęczmień jary średni gat. i jakości od stacji march | 156,00—161.00 |
| Tendencja spokojna. | |
| Owies march fr Berlin | 144,00—152.00 |
| Tendencja utrzymana | |
| Owies march od st march | 135,00—142,00 |
| Tendencja utrzymana. | |
| Mąka pszenna wyb krajowa (0—41% | 32,25— 33,25 |
| Tendencja spokojna. | |
| Mąka pszenna przedniej jakości (0—50% | 31,25 — 32,25 |
| Tendencja spokojna | |
| Mąka pszenna krajowa wyborowa (41—70%) | — |
| Maka żytnia (0—70%) | 22,30 — 23,30 |
| Tendencja spokojna. | |
| Otręby pszenne | 12,00 — 12,20 |
| Tendencja spokojna. | |
| Otręby żytnie | 10,50 — 10,80 |
| Tendencja spokojna. | |
| Groch Victoria | 40.00— 45.00 |
| Groch drobny jadalny | 30.00— 35.00 |
| Groch pastewny | 19.00— 22.00 |
| Peluszka | 16.00— 17.00 |
| Bob | 16.50— 18.00 |
| Wyka | 15,00— 16,50 |
| Łubin niebieski | 12,50— 13, 5 |
| Łubin żółty | 16,00— 16.50 |
| Seradela nowa | 18.00— 19.50 |
| Kuchy lniane 37% | 12.10— 12,40 |
| Kuchy z orzecha ziemn 50% | 10,00— 10.10 |
| Kuchy mielone 36% | 10 60— 10,70 |
| Wytłoki suche | 10,10— |
| Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Hamburg | 8,80— 8,90 |
| Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Szczecin | 9,20— 9,30 |
| Płatki ziemniaczane | 14.20— |
| Ziemniaki jadalne białe | 1,30— 1,40 |
| Ziemniaki czerwone | 1,40— 1,50 |
| Ziemniaki inne żółte | 1,75— 1,90 |
| Ziemniaki przemysłowe | 1,75 — 1,90 |
| ziemniaki fabr za funt w fg. loco fabryka | 9,00 |
| ziemniaki fabr. za funt w wolnych obrotach | 9,00 |

| | fr. Berlin | loco stacja |
|---|---|---|
| Słoma ż pras drut | 0,80 | 0,45—0,55 |
| Słoma p pras drut. | 0.60 | 0.30—0.35 |
| Słoma owsiana drut | 0,80 | 0,40—0 55 |
| Słoma jęczm drut | 0,75 | 0,40—0.5 |
| Słoma ż długo wiąz | 1.10 - 1,15 | 0,70—0.85 |
| Słoma ż dł wiąz szn | 1,0 —1,05 | 0,60—0.75 |
| Słoma ż pras sznur | 0.85 | 0,45 - 0 60 |
| Słoma p pras sznur | 0,75 | 0,40—0,50 |
| Sieczka | 1.60—1,70 | 1,30 - 1.50 |
| Siano handl suche | 2,40—2,50 | 1,70—2,0 |
| Siano dobre i pokosu | 3,05 - 3,20 | 2,50—2,95 |
| Lucerna luzem | 4,00—4,10 | 3 30— 3,70 |
| Tymotka luzem | 4,10—4,20 | 3,40—3,80 |
| Siano koniczyn luzem | 3,90 - 4,0 | 3,20 - 3,60 |
| Siano z nad Warty. | 2,90—3,00 | 2,20—2.55 |
| Siano z nad Haweli | — | 1,90—2,25 |

Tendencja stała.

Ogólna tendencja spokojna.

Notowania terminowe:

| | |
|---|---|
| Owies marzec | 143,50 |
| „ maj | — |

## Notowania dewiz z dnia 6 marca 1934

(Obsługa radjotelegraficzna P A T icznej)

| Dewiza | Stopa dyskont | Parytet w złocie | Notowania za | w Warszawie | Gdańsku | Berlinie | Londynie | Nowym Jorku | Paryżu | Pradze | Zurychu | Wiedniu |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Warszawa | 5 | — | 100 zł | — | 57,77 | 47,22 | 26,87 | 18,90 | — | 462,— | 58,32 | 79,10 |
| Poznań | 5 | — | 100 zł | — | 57,77 | 47,22 | 26,87 | — | — | 462,— | 58,32 | 79.10 |
| Gdańsk | 3 | 173 52 | 100 Gd gld | — | — | 81,75 | — | — | — | 790,— | — | — |
| Berlin | 4 | 212.34 | 100 R M | 210,40 | 121,53 | — | 12,78 | 39,65 | 602,— | 955,50 | 122,75 | 166,80 |
| Belgja | 3½ | 123 94 | 100 belg | 123,65 | 71,40 | 58,47 | 21,77 | 23,30 | 354,— | — | 72,12 | — |
| Bukareszt | 6 | 172 — | 100 l. | — | — | 2,488 | 507,— | — | 15,15 | — | 3,05 | — |
| Budapeszt | 4½ | 155 90 | 100 pengo | — | — | — | 21,87 | — | — | — | — | 124,29 |
| Holandja | 2½ | 358.31 | 100 gld hol | 357,15 | 206,19 | 168,88 | 768,— | 67,25 | 10,22 | 16,23 | 203,— | 284,85 |
| Kopenhaga | 3 | 238.88 | 100 k d | — | 69,30 | 56,74 | 2?,39 | — | — | 516,— | 70,05 | 94,50 |
| Londyn | 2 | 43.38 | 1 funt szterl. | 26,93 | 15,53 | 12,70 | — | 5,075 | 77,96 | 122,12 | 15,68 | 21,32 |
| Nowy York | 2 | 8.91 41 | 1 dolar | 5,31 | 306,69 | 2,512 | 506,— | — | 15,19 | 24,16 | 30,9— | 420,25 |
| Paryż | 3 | 34.92 | 100 fr franc. | 34,94 | 20,18 | 16,50 | 77,03 | 6,53 | — | 158,75 | 20,37 | 27,72 |
| Praga | 3½ | 180.62 | 100 k. cz. | 22,00 | 12,72 | 10,38 | 122,— | 4,105 | 63,10 | — | 12,84 | 17,44 |
| Rzym | 3½ | 172.— | 100 l. | 45,60 | — | 21,55 | 59,06 | 8,53 | 130,00 | — | 26,55 | — |
| Szwajcarja | 2 | 172.— | 100 fr. szwajc. | 171,45 | 99.03 | 80,92 | 15 69 | 32,30 | 490,— | — | — | — |
| Sztokholm | 3 | 238 88 | 100 k. szw. | 138,75 | 80,00 | 65,48 | 19,39 | 26,175 | — | 630,50 | 80,90 | — |
| Wiedeń | 5 | 125.43 | 100 szyling. | — | — | 47,20 | 28,52 | 18,95 | — | 569,90 | 73,50 | — |

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.


Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

# OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
**1-łamowy milimetr 50 groszy**

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811
i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.

### 1. KAMIENICE

**Dom piekarnią - cukiernią**
na prowincji sprzedam. Oferty informacje Patr. Jackowskiego 27, m. 6 od 2—4. zdg 31 163

**Kamienica**
32 000, wpłaty 18 000, dochód 5 100 rocznie Błoch, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 15. zdg 31 669

### 2. PIENIĄDZ

**12 tysięcy**
poszukuję na pierwszą hipotekę kamienicy w centrum Poznania, wartości 150 tysięcy. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 132

### 6. OŻENKI

**Młoda**
przystojna, dobrej rodziny, ma 8 000 zł posagu, wyjdzie za przystojnego pana wojskowego. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 31 761

**Urzędnik**
poślubi pannę lat 25 z gotówką. Oferty fotografja Kurjer Pozn. zdg 31 469

**Przystojna**
majętna wdówka, ślicznem mieszkaniem wyjdzie za urzędnika lub emeryta. Zgłoszenia „Wanda", Szkolna 6 — 3 zdg 31 596

### 7. SPRZEDAŻE

**Masło**
codziennie świeże w beczkach, poleca Markowski, Poznań, Jasna 16, tel. 6895. P. 9,149

**Gramofony**
płyty, machanizmy, reparacje. — Ceny zniżone. F. Bałoń, Poznań, Woźna 12. Pg 2560-8.40

**Meble najkorzystniej kupisz u Andrzejewskiego Poznań**
ul. Wrocławska 4. dg 1 187

**Radjo**
5 lampowe z głośnikiem tanio — sprzedam. Gen. Chłapowskiego 3 front. III ptr. lewo d 1114

**Sprzedamy**
korzystnie kilka parcel budowlanych w centrum. Wiadomość dozorca, Przemysłowa 24/25. Oferty z podaniem ceny za metr kwadratowy nadsyłać: Zarząd Kasy Emerytalnej, Poznań, Skarbowa 10. zdg 31 390

**Zaprowadzony**
skład papieru, centrum. spieszznie. Ofetry Kurjer Poznański zdg 30 200

**Okazja**
drogerje 24 lat zaprowadzoną z powodu choroby zaraz okazyjnie sprzedam gotówki 8—10 tys. ew. dogodnie wydzierżawię. Zgłoszenia Kurjer Poznański ng 5437

**Meble najtaniej J. Baranowski**
Poznań. Podgórna 13.
Pg 2519 23 59

**Materace**
tapczany na sprężynach stalowych. Poduszki wyścielane. Asygnaty „Kredyt". „Sprzęt domowy" św. Marcin 9/10. Zamiejscowym cenniki. Pg 2 558-53.421

### 11. KUPNA

**Kupię**
bardzo czyste brylanty 2—5 karatów. Oferty do 16 b. m. do Kurjera Poznańskiego zdr 31 442

**Masła**
wiejskiego na stałą dostawę poszukuje poważna firma na Górn. Śląsku. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 954

### 23. ROZMAITE

**Na**
sezon wiosenno - letni wykonuję podług najnowszych modeli suknie, kostjumy, płaszcze, ceny zniżone. Le Grand Chic, Ratajczaka 33. zdr 31 858

**Ciała**
swędzenie oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne usuwa krem Lain-Age (z kogutkiem) Idealny nieszkodliwy kosmetyk usuwający wady naskórka. ng 4726

**Ekspresdruk**
Fredry 6. — Wszelkie druki najśpieszniej. dr 1 121

### 26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

**Ekspedjent - dekorator**
(bławatnik) poszukuje posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdrg 31 937

**Aptekarska**
siła pomocnica, biegła, przyjmie posadę. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 31 383

**Nauczycielka wychowawczyni**
inteligentna, religijna, kochająca dzieci poszukuje posady do młodszych dzieci, świadectwa bardzo chwalebne, może na wyjazd. — Oferty Kurjer Poznański zdg 31 447

**Szukam**
posługi po południowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 454

**Krawcowa**
poszukuje posady poza dom. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 31 384

**Panienka**
lat 18 poszukuje posady do samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 386

**Bilansista**
rutynowany poszukuje posady — ewentl. godzinowej. Prowadzi księgowość w abonamencie. Zakłada, reguluje księgi, ustawia bilanse. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 31 501

**Inteligentna**
religijna, spokojna, uczciwa osoba poszukuje posady do 1—3 osób zna całkowite gospodarstwo domowe, gotowanie, pielęgnacje i opiekę chorych, wychowanie dzieci, może na wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 446

**Mam**
lat 26, poszukuję jakiejkolwiek pracy za skromnem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 389

**Posługi**
popołudniu szukam. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 516

**Kucharz**
cukiernik, restauracyjny poszukuje posady od 15 lub później za skromnem wymaganiem. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 428

**Dziewczyna**
z samodzielnem gotowaniem. — długoletnie świadectwa, zna gospodarstwo domowe przyjmie posadę od 15 3 do wszystkiego u samotnej osoby lub bezdzietnych państwa w dobrym domu. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 31 426

### 28. ROZRYWKA

**„Biała lilja"**
arcypotężny dramat — Helena Hayes — Clark Gable. Kino „Sfinks". Pg 3327-54.39

**Kino „Moje"**
Pierwszy raz w Poznaniu „Mąż z drugiej ręki", Romans sekretarki. zdr 31 525

**Przedpłata** na miesiąc marzec 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

**Ogłoszenia** na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do godz. 11, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówkowych): słowo nagłówkowe (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72, P. K. O. Poznań nr. 200 149.